



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady
Narodowej

Rok I. Nr. 198

Włocławek, poniedziałek 2 września 1946 roku.

Cena 3 złote

Dwa Kongresy - dwie rezolucje

U schyłku sierpnia odbyły się równocześnie dwa kongresy w Warszawie: Polskiej Partii Socjalistycznej i Stronnictwa Pracy. Oba kongresy stojące przeciw na różnych platformach politycznych powzięły prawie że jednomyślnie rezolucje, które należałyby w społeczeństwie naszym utrwalić. Dotykają one różnych spraw dzisiejszej Polski, na które do niedawna jeszcze różne były poglądy i różne wypisywano recepty na tę czy inną dolegliwość.

Stosunek do naszych dwóch sąsiadów rezolucje omawiają w sposób następujący.

„PPS stoi niezmiennie na stanowisku, że podstawą polskiej polityki zagranicznej jest sojusz ze Związkiem Radzieckim, oparty o nowe granice Polski na wschodzie, północy i zachodzie, jako też o wzajemną pomoc i przyjaźń.

PPS pomna swego sąsiedztwa z Rzeszą Niemiecką, stoi na stanowisku popierania tych wszystkich kroków, które pomagają istotnej demokratyzacji życia gospodarczego i politycznego w Niemczech, oraz takich projektów ustalenia granic Niemiec na północy, zachodzie i południu — granice na wschodzie z Polską zostały już ustalone w Poczdamie — które będą utrudniać niemiecką imperialistyczną agresję, a ułatwiać obronę milującym pokój sąsiadom Rzeszy“.

„Rada Naczelna Stronnictwa Pracy z ubolewaniem stwierdza, że w ostatnich czasach pojawiły się próby na terenie międzynarodowym podważania naszych granic zachodnich, co bezpośrednio godzi w interes narodu i państwa polskiego. Próby te, jak również sugestie, wypływające z tych samych ośrodków dyspozycyjnych odnośnie stosunków w państwie polskim, jak i w Stronnictwie Pracy, oparte są na tendencyjnie kłamliwych informacjach w celu zmiana atmosfery przyjaźni pomiędzy trzema mocarstwami a Polską.

Rada Naczelna wyraża głębokie przekonanie, że rząd polski w sposób należyty wysświetli te sprawy i naród polski w atmosferze przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i mocarstwami zachodnimi będzie mógł w spokoju kontynuować dzieło odbudowy państwa.

Stronnictwo Pracy, z racji swojej tradycji nieustępliwiej walki z naporem germańskim, twardo podkreśla swoje stanowisko w sprawie granic zachodnich, stwierdzając, że w tej sprawie cały naród polski gotów jest na wszelką ostateczność“.

Tę samą równorzędną postawę ujętą innymi słowami znajdujemy w rezolucjach w sprawie jedności narodowej.

Gdzie stacjonują obce wojska? Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (Obsł. wł.). Wczorajsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa stało się znów ośrodkiem zainteresowania politycznego.

Na ręce przewodniczącego wpłynął wniosek złożony przez ambasadora Gromyko, w sprawie stacjonowania wojsk obcych na terenach narodów zjednoczonych.

Na poparcie swego wniosku ambasador Gromyko wypowiedział dłuższe oświadczenie popierając swój wniosek stwierdzonymi faktami, że niektóre państwa przy pomocy swych baz i sił wojskowych usiłują wywierać wpływ na sprawy wewnętrzne tego czy innego narodu. Oskarżenie to skierowane było przeciwko W. Brytanii i St. Zjednoczonym.

W odpowiedzi na cierpkie uwagi delegata radzieckiego zabrał głos przedstawiciel W. Brytanii chcąc osłabić moc wniosku radzieckiego.

Przewodniczący, delegat Polski Lange prosił o nieprowadzenie dyskusji przed umieszczeniem sprawy na porządku dziennym.

Kiedy sprawa została do porządku dziennego wstawiona delegat radziecki sformułował swój wniosek jeszcze raz ujmując go w trzy punkty.

1) W jakich miejscach z wyjątkiem terenów okupacyjnych znajdują się siły wojskowe i w jakiej ilości?

2) W jakich miejscach utworzone zostały bazy morskie i lotnicze oraz stan ich efektów?

3) Informacje winny być podane według stanu z dnia 1 sierpnia r. b.

Na tym posiedzeniu odroczone. Było ono jednym z najdłuższych posiedzeń Rady Bezpieczeństwa.

W. Brytania popiera Zw. Radziecki w sprawie odszkodowań Z Konferencji Pokojowej

PARYŻ (Obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu komisji gospodarczej w sprawie traktatu z Włochami była omawiana sprawa odszkodowań wojennych na rzecz ZSRP, który zażądał 100 milionów dolarów.

W sprawie tej zabrał głos delegat W. Brytanii, który oświadczył, że wobec ogromu strat jakie Rosja poniosła odszkodowania nie są za wysokie.

Na komisji w sprawie traktatu z Finlandią omówiono szczegółowo 11 punktów z pośród 15, przekazanych komisji do rozpatrzenia.

Na komisji w sprawie traktatu z Rumunią postanowiono na następne zebranie poprosić przedstawiciela Węgier, który ma złożyć swe wyjaśnienia dotyczące granic rumuńsko-węgierskich.

Wykrycie magazynu broni

NORYMBERGA (Obsł. wł.). W grocie koło Norymbergi policja amerykańska wykryła duży magazyn mundurów SS i wielką ilość broni automatycznej. Jest to jak wynika ze szczegółowych poszukiwań magazyn dywizji SS dotychczas niezidentyfikowanej.

W dniu święta Holandii

WARSZAWA (Obsł. wł.). W dniu narodowego święta Holandii oraz rocznicy urodzin królowej Wilhelminy Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bierut Bolesław wysłał depeşe gratulacyjną.

Prokurator oskarża

NORYMBERGA (Obsł. wł.). Prokurator Taylor w swym ostatnim oskarżeniu obalał punkt za punktem twierdzenia obrony, jakoby oskarżeni

ni byli tylko marionetkami Hitlera.

Oskarżeni brali z entuzjazmem udział we wszystkich poczynaniach Hitlera i stworzyli olbrzymią machinę wojenną dla podbicia Europy.

Oskarżeniu temu z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwali się Keitel i Jodl, bowiem w głównym rzędzie przemówienie oskarżyciela miało ich na myśli.

Decyzja w sprawie Palatynatu i Nadrenii

BERLIN (Obsł. wł.). Głównodowodzący okupacyjną strefą francuską w Niemczech gen. König złożył na Komisji Międzynarodowej w Berlinie oświadczenie, w którym oznajmił, że Francja przystępuje do utworzenia samodzielnego państwa niemieckiego na terytorium Palatynatu i Nadrenii ze stolicą w Moguncji. Zarząd państwem będzie spoczywał w ręku Niemców pod kontrolą Francji.

„CKW PPS powinien dążyć do osiągnięcia w kraju spokoju i stabilizacji wewnętrznej na gruncie nowej rzeczywistości.

Rada Naczelna aprobuje ponowną próbę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych na gruncie nowej rzeczywistości, PPS jest przeciwna rządowi monopartyjnym, PPS nie widzi potrzeby dążenia w Polsce do dyktatury jednej partii lub klasy“.

„Naród polski — mówi rezolucja Stronnictwa Pracy — w dobie budo-

Premier wśród studentów

WARSZAWA (Obsł. wł.). Ośrodek akademicki znajdujący się na wyspie Wołyń przyjmował u siebie gości w osobach premiera Osóbki-Morawskiego i gen. Spychalskiego. Premier wy-

głosił przemówienie naświetlające obecną sytuację polityczną a następnie udzielił odpowiedzi na pytania akademików dotyczące różnych spraw.

wania zasadniczych zębów swojej państwowości oraz w obliczu sytuacji międzynarodowej winien opierać się na przesłankach stworzenia w jak najszerzym pojęciu jednolitego frontu. Stronnictwo Pracy tak w przeszłości, jak i obecnie, nigdy nie przeszkadzało i przeszkadzać nie będzie w tworzeniu jednolitego frontu narodowego, w którym interes poszczególnej partii podporządkowany być musi idei dobra ogólnego“.

Stwierdzić trzeba z całym uznaniem, że partia socjalistyczna i par-

tia chrześcijańsko-społeczna, która za naczelne swoje zadanie uważa reprezentację ruchu katolickiego, znalazły wspólny język dla dobra ogólnego, dla dobra Narodu i Państwa.

Horyzont polityczny wewnętrzny do tego czasu zachmurzony zaczyna się wyjaśniać.

Takiemu postawieniu sprawy całe społeczeństwo musi przyklasnąć, bo za tym idzie spokój, ład, dobrobyt i potęga Ojczyzny.

A. Turczynowicz.

Warszawę musi odbudować

cała Polska

W środę, dnia 28 sierpnia odbyła się konferencja prasowa zwołana z inicjatywy Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy, gen. dywizji Mariana Spychalskiego. Na konferencji przedstawiono dziennikarzom cele, zadania i organizację rozpoczynającego się w dniu 1-go września „miesiąca odbudowy Warszawy“.

Po przedstawieniu dotychczasowych osiągnięć, dzięki którym umożliwiono Warszawie spełnianie funkcji stolicy, — gen. Spychalski zreferował sprawę miesiąca odbudowy Warszawy.

„Rada Naczelna Odbudowy Warszawy zdecydowała, aby miesiąc wrzesień, w którym Hitler dokonał zniszczenia miasta poraz pierwszy oraz zademonstrował barbarzyństwo wojny, był w kraju i zagranicą stałym miesiącem odbudowy Warszawy. Wrzesień — mówił gen. Spychalski — będzie przypominać zawsze światu grozę hitleryzmu, której Warszawa jest najjaskrawszym przykładem“.

Wskazując na ofiarności społeczeństwa na cele Pożyczki Odbudowy Kraju gen. Spychalski skreślił program organizacyjny „miesiąca odbudowy“, wyrażając wiarę w wielką ofiarności społeczeństwa zjednoczonego wokół dzieła odbudowy i budowy stolicy kraju. W dniu 1 września wypuszczone zostają obligacje daru narodowego na odbudowę Warszawy w odcinkach po 50, 100, i 1000 złotych. Poza tym zorganizowane zostaną w całym kraju w ciągu pięciu niedziel września zbiórki uliczne oraz imprezy, z których dochód przeznaczony będzie na odbudowę stolicy. Teatry, kina i t. p. zostaną zobowiązane do przeznaczania dochodu z jednego dnia na rzecz odbudowy Warszawy. Dla spopularyzowania tych zadań wydana zostaje odezwa i plakat, rzucające hasła: „Cały naród odbuduje Warszawę“, „Odbudowując stolicę każdy odbudowuje swój dom“.

„I tak, jak w walce o wyzwolenie — oświadczył gen. Spychalski — każdy Polak dał swój wkład krwi i spełnił obowiązek Polaka, tak dzisiaj w walce o istnienie stolicy, obowiązkiem jego jest świadczyć na odbudowę Warszawy. Tą miarą będzie się mierzyć dzisiaj jego wartość i patriotyzm. Warszawę musi odbudować cała Polska“.

ŚWIADCZENIA NA OKREŚLONE CELE

Szczegółowych wyjaśnień dotyczących organizacji akcji wrześniowej udzielił Przewodniczący Naczelnego Komitetu Odbudowy Warszawy, czołowy organizator PPOK ob. dyr. Kościński.

Ofiarności społeczną ujął Naczelny Komitet Odbudowy Warszawy w normy świadczeń, do których zobowiązane zostają poszczególne grupy zawodowe. Normy te zostały ustalone i zatwierdzone przy udziale przedstawicieli poszczególnych grup społeczeństwa, przy czym każda z tych grup składa swą daninę na rzecz określonego, bliskiego sobie celu budowy. Technicznie akcję przeprowadzą komitety odbudowy Warszawy wszystkich szczebli, powstałe z przebudowy powołanych swego czasu komitetów Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Tak więc: wszyscy chłopcy z gospo-

darstw do 3 ha ofiarować mają na rzecz odbudowy Warszawy równowartość 10 kg. żyta, z gospodarstw od 3—10 ha równowartość 7 kg. z ha, wreszcie z gospodarstw powyżej 10 ha równowartość 10 kg. z hektara. Ofiary przeznaczone zostaną na wzniesienie w Warszawie „Domu Chłopa“. W gmachu tym przewidziane są sale zebrań, obszerny hotel, świetlice i gospoda. „Dom Chłopa“ stanie najprawdopodobniej w pobliżu Dynasów lub na Tamce, albo w Alejach Jerozolimskich w pobliżu Żelaznej.

Rzemieślnicy, kupcy i przemysłowcy mają zaofiarować 7 proc. podatku obrotowego od sumy podatkowej wyznaczonej za 7 pierwszych miesięcy roku 1946. Te pieniądze obrócone zostaną na budowę Instytutu Rzemieślniczego i hal targowych.

Robotnicy i urzędnicy złożą na rzecz odbudowy Warszawy po 100 zł. od osoby z przeznaczeniem na budowę siedziby reprezentacyjnej Komisji Centralnej Związków Zawodowych i budowę domów mieszkalnych. Dom Związków Zawodowych pomieści biura, sale zebrań, hotel i t. p. Stanie on w pobliżu Skarpy w rejonie Krakowskiego Przedmieścia. Domy mieszkalne będą wybudowane w rejonie ulicy Madalińskiego na Mokotowie.

Osobną grupę zobowiązaną do daniny na rzecz odbudowy Warszawy stanowią wolne zawody. Zaliczono do nich lekarzy, dentystów, wetery-

narzy, adwokatów i notariuszy, mierzniczych, obrońców sądowych, inżynierów, dziennikarzy, literatów, artystów, plastyków, pomocnicze zawody lekarskie i t. p. Wolne zawody poniosą świadczenia w wysokości od 1000 do 5000 złotych. Poszczególne grupy zawodowe zaofiarują swe pieniądze na bliskie cele. Tak np. lekarze wpłacają będą pieniądze na rzecz budowy „Domu Zdrowia“. Dom taki mieszczący przychodnię, poradnię i kąpielisko, stanąć ma przy ul. Madalińskiego na Mokotowie. Adwokaci, prawnicy i sędziowie złożą swe świadczenia z przeznaczeniem na budowę Sądu Najwyższego. Przewidziana jest odbudowa na ten cel pałacu Krasieńskich lub pałacu Paca. Inżyn. odbudowywać będą swymi ofiarami Politechnikę. Przewidziany jest tu remont części dawnych gmachów. Dziennikarze i literaci na „Dom Pisarza“, w którym znajdą pomieszczenie biblioteki i czytelnie, sale zebrań, gospoda, hotel i biura związku.

Artyści teatrów mają złożyć daninę po 500 zł. na odbudowę teatru w Warszawie. Przewidziano remont teatru Narodowego w kompleksie teatrów na placu Teatralnym. Oficerowie Wojska Polskiego złożą daninę po 100 zł. a szeregowi po 10 zł. z przeznaczeniem na budowę „Domu Wojska Polskiego“. Przewidziana jest odbudowa i rozbudowa pałacu Kronenberga. W „Domu Wojska“ znajdą pomieszczenie sale świetlicowe,

widowiskowe, biblioteki i audytoria.

Świadczenia 100-u złotych wnieść mają również księża świeccy. Pieniądze przez nich złożone pójdą na odbudowę katedry lub innego ze wskazanych przez władze duchowne warszawskich kościołów.

Studenci złożą po 20 złotych z przeznaczeniem na Dom Bratniej Pomocy, gdzie pomieszcza się bursa, sale zebrań, sale gimnastyczne, jadalnia i t. p.

Do ofiar na rzecz Warszawy wezwana zostanie również młodzież szkolna. Norma świadczeń wynosi tu zaledwie 5 zł. od ucznia z przeznaczeniem na atrakcyjny dla młodzieży cel — powołanie znowu do życia Ogrodu Zoologicznego w Warszawie.

Realizacja tych obiektów będzie zasadniczym osiągnięciem w dziele budowy nowej Warszawy.

BUDOWA NATYCHMIAST

Szczegółowych wyjaśnień udzielałi zebranym inż. Stanisław Albrecht i sekretarz Stołecznego Komitetu Odbudowy Warszawy ob. Kamiński. Plany gmachów, które powstać mają z ofiarności społeczeństwa w okresie akcji wrześniowej są już opracowane przez Wydział Urbanistyki BOS-u. Ich realizacja rozpocznie się natychmiast tak, aby w okresie dni wrześniowych w roku 1947 można było przedstawić społeczeństwu na jakie prace zostały użyte zebrane w tegorocznej akcji pieniądze.

Pani Goering bawi się

Korespondent „Głosu Robotniczego“ donosi, że w Tepernsee, nad jeziorem Bodeńskim bawi „śmietanka“ hitlerowska. Znalazły się tutaj żony zbrodniarzy wojennych, sądzonych w Norymberdze. Przebywa tutaj na kuracyjnym odpoczynku pani Greiser, pani von Pappen i inne damy. Rej jednakże wodzi pani Emma Goering — małżonka głównego zbrodniarza z Norymbergi — Hermana Goeringa.

Głównym opiekunem i troskliwym przyjacielem małżonek wielkich zbrodniarzy hitlerowskich jest niejaki Steppacher — osobisty przyjaciel Hitlera i Goeringa.

Huczny tryb życia i nieliczenie się z kosztami zabaw i przyjęć — zwróciły uwagę policji na Steppachera, u którego też w końcu przeprowadzona została szczegółowa rewizja.

Rewizja dała nadzwyczajne wyniki. W mieszkaniu Steppachera znaleziono cały magazyn broni i amunicji — ponad dwa miliony marek niemieckich, całe skrzynie złota — oraz schowane pieczołowicie złote odznaki partii hitlerowskiej.

Na wieść o wynikach rewizji prasa bawarska domaga się jednogłośnie

przeprowadzenia rewizji w domu pani Emmy Goering, której mąż był jednym z największych kolekcjonerów złota i brylantów.

Jednakże rewizji u Emmy Goering

jeszcze nie przeprowadzono. Była „gwiazda“ teatrzyków berlińskich nadal paraduje w strojach kąpiących od kosztowności i złota.

Jednoosobowy samochód

za 385.— marek

BERLIN (ZAP). Twórca znanego małego „Hanomaga“, inż. Bohler, pokazał na wystawie w Salgau samochód jednoosobowy. Samochód jest wyposażony w motor jednocyldrowy, dwutaktowy, a 50 cm³, z napędem na lewe tyłne koło. Rozrusznik ręczny znajduje się jak w „Hanomagu“ obok siedzenia. Waga własna wozu wynosi 100 kg. Najwyższa szybkość 50 km. na godzinę przy użyciu 2 litrów mieszanki.

Konstruktor zrezygnował z wszystkich niekoniecznych wyposażań. Nie ma drzwi, wycieraczek, wskaźników, koła zaporowego itp., a sam samochód jest niezbyt obszerny. Cena samochodu wynosi 385 marek.

(Czekamy na polskie samochody w podobnej cenie — red. ZAP).

Wznowienie Gazety Olsztyńskiej

POZNAŃ (ZAP). Z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego zostanie w najbliższym czasie wznowiona „Gazeta Olsztyńska“, czołowy organ Polactwa na Mazurach i Warmii. „Gazeta Olsztyńska“ zaczęła wychodzić w roku 1887, założona przez Warmiaka Jana Liszewskiego. Długoletnim redaktorem i wydawcą „Gazety Olsztyńskiej“ był ś. p. red. Seweryn Pieniężny, bestialsko zamordowany przez Niemców w obozie pod Królewem. Ostatni numer „Gazety Olsztyńskiej“ ukazał się 25 sierpnia 1939 r.

„Gazeta Olsztyńska“, czołowy organ Polaków-katolików na terenie b. Prus Wschodnich, ukazywać się będzie w Olsztynie tymczasowo dwa razy w tygodniu, nakładem Polskiego Związku Zachodniego, spadkobiercy tradycji Związku Polaków w Niemczech. Jako mutacja „Gazety Olsztyńskiej“ wznowiony zostanie tygodnik „Mazur“, pismo Polaków-ewangelików.

Makabryczny proces

KRAKÓW (Obsl. wł.). W dalszym ciągu procesu Amona Goetha zeznawali świadkowie opisując szczegółowo makabryczne czyny oskarżonego.

Omówiono likwidację obozu w Trzebini, który został zlikwidowany natychmiast po inspekcji dokonanej przez Goetha, masowe wymordowanie 700 Żydów, mordowanie kalek i

starców, wymordowanie kobiet ciężarnych i t. d.

Jeden ze świadków b. policjant żydowski opisał likwidację obozu w Rzeszowie. Pierwszego dnia likwidacji wyniósł z obozu ponad 200 trupów.

Dzisiaj dalszy ciąg tego makabrycznego procesu.

RYTM KUJAW

Kronika

Pow. włocławski

DO ABONENTÓW RADIOWYCH. Abonenci radiowi proszeni są o uiszczenie w terminie do dnia 15 bm. opłaty abonamentowej za m. wrzesień — przy jednoczesnym okazaniu pokwitowań z ostatniej wpłaty.

Przyjmowanie opłat abonamentowych i rejestracji nowych abonentów oprócz radiowęzła we Włocławku przeprowadzają radiowęzły: w Przedczu, Lubieniu, Czerniewicach, Brześciu Kujawskim, Kowalu i Lubrańcu. W wypadku nieuiszczenia opłat abonamentowych w oznaczonym terminie pobierane będą opłaty za zwłokę. (md.)

CZERNIEWICE.

WPADŁ NA DRZEWO. Z nieustalonych dotychczas powodów, prowadzący maszynę ciężarową Marcin Mroczkiewicz, niedaleko od Czerniewic, wpadł maszyną na drzewo, odnosząc ciężką kontuzję.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala św. Antoniego we Włocławku.

Maszyna została poważnie uszkodzona. (md.)

MICHELIN.

MILOSNYCI OSIEDLA MICHELIN. W Michelinie odbyło się zebranie organizacyjne „Towarzystwa Miłośników osiedla Michelin”.

Zebranie zagał ob. Feliks Korycki. Na przewodniczącego wybrano ob. Eugeniusza Różańskiego, na asesora ob. ob. Edwarda Fryszkowskiego i Jana Zgodzińskiego, na sekretarza — Anatola Smolkę.

Opracowany przez ob. ob. E. Fryszkowskiego, F. Koryckiego, J. Łakomskiego, S. Olszowskiego, E. Różańskiego i A. Smolkę statut Towarzystwa został przyjęty i podpisany. Z kolei wyłoniony został Zarząd Towarzystwa oraz powołano Komisję Rewizyjną.

Na wniosek członka — założyciela ob. F. Koryckiego uczczono przez powstanie i 1-o minutową ciszę pa-

mięć pomordowanych przez Niemców w obozach koncentracyjnych i poległych na polu chwały współobywateli, którzy byli pionierami założenia i rozwoju osiedla Michelin.

M. in. postanowiono aby nowoobрани Zarząd Towarzystwa jaknajwcześniej odbył pierwsze zebranie, na którym winno być wybrane Prezydium.

Następnie uchwalono, aby Zarząd szybko załatwił formalności rejestracji Towarzystwa i opracował budżet na okres do dnia 31 grudnia br.

Postanowiono również polecić Zarządowi i komisji rewizyjnej przeprowadzić akcję propagandową w kierunku zjednania Towarzystwu jak największej liczby członków.

Kto chce znaleźć ciszę, spokój i zdrowe powietrze winien bezwzględnie nabyć sobie działkę w Michelinie.

Cena działki jest o 10% niższa od wartości przedwojennej. Sprzedaż działek została wznowiona.

Wyczerpujących informacji udziela ob. Feliks Korycki zam. w Michelinie. (md.)

Pow. lipnowski

CYPRIANKA.

UCIEKŁY 2 NIEMKI. T. Sikora, zam. w Cyprjance, strażnik Straży Przemysłowej w m. czerwcu br. przeprowadził do cukrowni w Chelmicy 16 internowanych Niemców na szczepienie tyfusowe. Niemcy przydzieleni byli do pracy przez Obóz Pracy w Potulicach.

Po kilku godzinach okazało się, iż 2 Niemki Helena Zielke i Adolina Franz, zdążyły w międzyczasie ułotnić się.

Wszelkie poszukiwania nie dały definitywnych wyników. Władze pociągnęły Sikorę do odpowiedzialności karnej za zaniedbanie obowiązku dokładnego pilnowania powierzonych jego pieczy robotników niemieckich.

Sikora niebawem stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku. (md.)

Kino „BALTYK“
Beztraskie lata
film produkcji rosyjskiej

Kino „POLONIA“
Co mój mąż robi w nocy
Teatr Ziemi Kujawskiej
nieczynny

Dzisiaj
Poniedziałek
2
WRZEŚNIA
Stefana Kr. Węg.

Kalendarzyk słowiański
Witomyśla
Słońce:
wschód o godzinie 4.48
zachód o godzinie 18.23

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32 W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a. DYŻURY APTEK: Dziś pl. Dąbrowskiego Nr. tel. Straży Pożarnej — 12-34.

Twój największy wróg — POŻAR!

W lusterku

W tym samym sklepie

Raz ktoś malował portret kobiety, wziął pędzel, farby, płótno, paletę, a że mu praca udala się znośnie, popadł więc w nastrój dosyć radosny.

— Jak się podoba? — spytał banalnie — rzekła: „kolory nienaturalne”...

A jednak — odparł — chcąc trafić najlepiej, farby kupilem w tym, co Ty sklepik.

Agapit.

NA ZJAZD KONTROLI SPOŁECZNEJ.

Dnia 4 września br. w Bydgoszczy odbędzie się zjazd przewodniczących Komisji Kontroli Społecznej miejskich i powiatowych Rad Narodowych.

Z Włocławka na zjazd udają się m. inn. ob. ob. J. Bojańczyk, Kozyra i L. Lewandowski.

Na zjazd do Wojewódzkiej Rady Narodowej ma przybyć delegat Biura Kontroli biur przy KRN. w Warszawie.

Delegat KRN. na zjeździe wygłosi referat na temat kontroli społecznej. Przewodniczący poszczególnych miejskich i powiatowych Rad Narodowych oraz przewodniczący komisji złożą szczegółowe sprawozdania z działalności miejskich i powiatowych RN. i komisji kontroli społecznej. (md.)

LUSTRACJA POW. RADY NARODOWEJ.

Na terenie miasta bawił służbowo kierownik Wojewódzkiego Biura Rady Narodowej ob. mgr. Rygielski.

Ob. Rygielski dokonał lustracji biura włocławskiej Powiatowej Rady Narodowej.

Lustrator wyraził zdziwienie, że wywieszona przy wejściu do Powiatowego Wydziału Samorządowego skrzynka zażaleń dla obywateli nie zawiera dotychczas żadnego piśmiennego zażalenia.

Kierownicy poszczególnych działów jak również ich pracownicy trzymają się ściśle zarządzeń władz zwierzchnich i z obywatelami postępują taktownie i dlatego nie ma dotychczas żadnego na nich zażalenia.

Jest to objaw bardzo pocieszający. (md.)

ZA NIELEGALNY ROWER.

Jan Sypniewski, zam. we Włocławku (Południowa 1), od nieznanego osobnika nabył rower za 600 zł.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że rower uzyskany został nielegalną drogą.

W związku z tym Sypniewski odpowiadał przed Sądem Okręgowym, który skazał go na 4 miesiące aresztu. (md.)

Po śmierci marszałka Piłsudskiego

Nocna rozmowa prezydenta Mościckiego z p. Aleksandrą Piłsudską

Wypadki, które rozgrywały się za kulami rządów drugiej naszej niepodległości, nie przestają interesować opinii publicznej. Ostatnio Z. Kielczewski na łamach „Tygodnia” oświetla sprawę mianowania gen. Rydza-Śmigłego marszałkiem i Wodzem Naczelnym Armii Polskiej.

Zdarzenia poprzedzające tę nominację rozegrały się w nocy z 12 na 13 maja. W nocy, której zmarł Józef Piłsudski. Na zamku zjawiał się wówczas premier Sławek, donosząc Prezydentowi Mościckiemu o śmierci marszałka. Próbował on również w chwilę po przyniesieniu żałobnej wiadomości, sugerować, że b. Wódz Naczelny armii polskiej życzył sobie widzieć na miejscu swego następcy generała Dąb-Biernackiego.

Mościcki zorientował się w lot, że była to kandydatura Sławka, a więc grupy, która krzywym okiem patrzyła na zamek, a chwilami nawet zupełnie wyraźnie parla do zmiany na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej. Ze spokojem odpowiedział więc premierowi:

— Na razie, panie premierze, muszę się poradzić z panią marszałkową. Wiem, że zmarły marszałek często wywnętrzał się ze swych trosk przed swą małżonką. Zna ona doskonale jego bliskich i trafnie ich ocenia.

Na tym rozmowa urwała się. Tej samej nocy Mościcki porozumiał się telefonicznie z p. Aleksandrą Piłsudską, powtarzając sugestie Sławka. Odpowiedź małżonki zmarłego marszałka brzmiała:

— Nigdy z ust męża nie słyszałam o gen. Dąb-Biernackim jako kandydacie na Naczelnego Wodza. Często mówił o Rydzu-Śmigłym. Wspominał z żalem o załamaniu się Sosnkowskiego. Był przekonany o wielkich talentach Sikorskiego choć traktował go jako odstępcę, ale o Dąb-Biernackim...

Trzeba tu powiedzieć parę zdań o autorce tych słów. Aleksandra Szczerbińska, rodem z Suwałk, była wierną towarzyszką prac zmarłego marszałka jeszcze z okresu konspiracji. Piłsudski poznał p. Aleksandrę,

podówczas studentkę Kursów Handlowych H. Siemieradzkiej, w domu Perlów, gdzie mieszkała i cieszyła się ogromną sympatią. Stąd zrodziła się później pogłoska, że małżonka Piłsudskiego jest pochodzenia żydowskiego.

Znajomość przerodziła się rychło w sympatię. Sympatia, połączona ze wspólną pracą w partii w złych i dobrych chwilach stworzyła małżeństwo, w którym ustawicznie przewijała się nie wspólnej pracy politycznej. P. Aleksandra Piłsudska otaczała swą przyjaźnią i opieką starych Piłsudczyków, — nie znosząc nowokreowanych. Spośród „starych” w późniejszym okresie jedynym wyjątkiem był Sławek, do którego czuła niczym właściwie nie uzasadnioną antypatię. Stąd ton odpowiedzi na pytanie Mościckiego i zapewnienie, że tę samą opinię zakomunikuje premierowi Waleremu Sławkowi.

Kandydatura Dąb-Biernackiego i cała gra Sławka była w tym momencie utracona. Przed Mościckim stało pytanie: Rydz-Śmigły czy Sosnkowski?

Z długich rozważań tej samej nocy powstała decyzja Mościckiego: następcą będzie Rydz-Śmigły.

Wpłynęło na to przede wszystkim owe „załamanie się” Sosnkowskiego,

o którym wspominała p. Aleksandra Piłsudska w rozmowie telefonicznej. Do szefa sztabu I Brygady przylgnęła etykieta „slabego człowieka” od czasu przewrotu majowego, gdy — nie chcąc ruszyć pułków poznańskich na pomoc Piłsudskiemu — targnął się na swe życie. Tej „slabości” Piłsudski nie wybaczył mu do końca życia. Wszyscy Piłsudczycy odsunęli się od niego.

Wzgląd drugi: Mościcki obawiał się Sosnkowskiego. Obawiał się jego ambicji politycznych, szykując się teraz po śmierci Piłsudskiego, do odegrania samodzielnie roli głowy państwa. Rydz wydawał mu się łatwiejszy do kierowania. To przeważało szalę decyzji.

Nazajutrz przy trumnie zmarłego Marszałka spotkali się Rydz-Śmigły i Sosnkowski. Ten ostatni stanął na baczność przed generałem desygnowanym na Naczelnego Wodza. Serdeczny uścisk dłoni był zakończeniem tej sceny. Było to odnowienie starej przyjaźni i zarazem zaproszenie do współpracy.

Czy koło historii potoczyłoby się innymi torami, gdyby decyzja Mościckiego wypadła odmiennie? Trudno przypuścić. W każdym razie nadzieje Mościckiego co do „posusznej” współpracy Rydza zostały zawiedzione.

Z ZAWODÓW PŁYWACKICH.

Staraniem Powiatowej Rady Zw. Zaw. w ub. niedzielę na Wiśle, odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo m. Włocławka na rok 1946.

Dzień pochmurny bez wiatru. Mimo to ul. Bulwary była wypełniona przez społeczeństwo włocławskie, które doceniając piękny sport pływacki, przybyło obserwować styl i wyniki zawodników.

W konkurencji dla chłopców od lat 12 do 16 na 100 mtr. styl dowolny I m. zajął Antoni Kaźmierczak (szkoła powszechna Nr. 4) w czasie 0,52 s., II m. Zbigniew Makuch (szk. pow. Nr. 2) 0,58; III m. Bogusław Ptasznik 0,58,3.

W konkurencji dla starszych na 150 m. styl klasyczny: I m. Michał Wasilewski w czasie 1,25 s., II m. Aleksander Sławiński 1,27,4 (Państw. Gimn. Mech.), III m. Ireneusz Godlewski 1,27,5 (P. G. Mech.).

W konkurencji dla starszych na 150 mtr. styl dowolny: I m. Lucjan Pokorski w czasie 1,21,2 s. (Państw. Gimn. Z. K.), II m. Lech Lewandowski 1,27 (Klub Pow. Spółdz. Roln.), III m. Henryk Grudziński 1,28,1 s. (Celuloza).

W konkurencji na 200 mtr. crawl: I m. Lech Ziółkowski w czasie 2,3,1 (TUR), II m. Zbigniew Sochacki 2,9,2 s. (ZWM).

W konk. na 500 mt. styl dowolny: I m. Antoni Kaźmierczak w czasie 5,5 s. (Szk. powsz. Nr. 11), II m. Lucjan Pokorski 6 m. (ZHP), III m. Aleksander Sławiński 6,8 s. (Gimn. Mech.).

W konk. na 3000 mtr. I m. Andrzej Chojnacki 48,50 (Państw. Gimn. Z. K.), II m. Stanisław Zabłocki 50,22 (P. G. Z. K.), III m. Maciej Kensis 52 m. (Państw. Gimn. Mech.).

Zawodnicy którzy zdobyli I, II i III miejsce otrzymali nagrody w postaci żetonów i dyplomów. Oprócz powyższych nagród 3 najlepszych zawodników otrzymało nagrody w postaci hamaka (Kaźmierczak), tort (A. Chojnacki) puszkę lakieru (M. Wasilewski).

W czasie zawodów przygrywała orkiestra Straży Pożarnej.

Po zakończeniu zawodów do sportowców i licznie zebranej publiczności, przemówił prezes Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Z. Bartosiewicz, podkreślając, że tego rodzaju imprezy sportowe rozwijają wśród młodzieży dodatnie cechy charakteru tak potrzebne obecnie naszemu narodowi.

Na zakończenie mówca złożył serdeczne podziękowanie w imieniu świata pracy w pierwszym rzędzie komendantowi garnizonu ob. płk. Piłińskiemu za wydanie polecenia swym żołnierzom aby udzielili jaknajdalej idącej pomocy przy zorganizowaniu zawodów pływackich; (żołnierze plutonu łączności i saperów czuwali w łodziach podczas zawodów).

Milicji Obywatelskiej, inż. Statkiewiczowi, dyr. fabr. „Nobiles“, dyr. fabryki pasów, dyr. fabr. Fajansu, Związkom, redaktorowi Gazety Kujawskiej, orkiestrze Str. Pożarnej, Tow. Wiośl. i komisji sędziowskiej w osobach: ob. ob. J. Bojańczykowi, dyr. Rumińskiemu, por. Pawłowiczowi, ppor. Dyżewskiemu, ppor. Falencykowskiemu, Bortnowskiemu i ppor. Jakubowiczowi.

Z kolei przemówił prezes RN. ob. J. Bojańczyk, który zaznaczył, iż uzyskane wyniki są zupełnie dobre. Jednocześnie podkreślił olbrzymie znaczenie wychowania pływackiego wśród społeczeństwa, a w szczególności wśród młodzieży.

Apelem, aby obecne zawody stały się zachętą do uprawiania sportu

przez szerokie masy społeczeństwa włocławskiego, zakończył swe przemówienie.

Na zakończenie przy dźwiękach marsza ob. J. Bojańczyk i kierownik zawodów ob. kpt. J. Kosiński, wręczyli nagrody zawodnikom.

Organizatorom należy się uznanie. Miłośnicy sportu potrafią docenić ich wysiłki zmierzające do spopularyzowania sportu pływackiego.

(md.).

Z AKADEMII KU CZCI 2-ej ARMII.

Dnia 28 bm. w sali Teatru Ziemi Kujawskiej, staraniem Komitetu Obywatelskiego, została zorganizowana uroczysta Akademia ku czci 2-ej Armii Polskiej.

Na wstępie części oficjalnej, orkiestra Straży Pożarnej odegrała hymn narodowy.

Akademii zagał przemówieniem prezes MRN. ob. J. Bojańczyk.

Z kolei przemówił ob. kpt. Mydlowski. Mówca szeroko omówił historię 2-ej Armii Polskiej. Mówca scharakteryzował krwawe zapasy w walce z odwiecznym wrogiem Polski.

Na zakończenie swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć dowódcy Armii, gen. Świerczewskiego.

Orkiestra Straży Pożarnej odegrała wiązankę pieśni żołnierskich.

W części artystycznej wygłosił prolog ob. Józef Powojewski, kierownik egz. II Urzędu Skarbowego.

Tańce ludowe wykonał goszczący od kilkunastu dni we Włocławku zespół artystyczny Domu Żołnierza „Awangarda“ z Torunia.

Ob. Jadwiga Woźniakówna (Dom Kultury) wygłosiła recytację pt. „Szczęśliwa noc“.

Na zakończenie uroczystej akademii zespół artystyczny „Awangarda“ wykonał inscenizację pt. „Odejdź Jasiu od okienka“.

Cały program akademii był dobrze opracowany.

(md.).

UWAGA SUBSKRYBENCI PPOK.

Prezydium Miejskiego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. Zawiadamia subskrybentów, którym spłata pożyczki została rozłożona na raty, że niezaplacenie do dnia 5-go września r. b. reszty sumy subskrybowanej spowoduje przepadek całej dotychczas wpłaconej sumy pożyczki.

KOMITET OBYWATELSKI DZIEKUJE.

Komitet Obywatelski Akademii ku czci 2-ej Armii Polskiej, składa tą drogą serdeczne podziękowanie zespołowi artystycznemu Domu Żołnierza „Awangarda“ w Toruniu, ob. Józefowi Powojewskiemu, ob. Jadwidze Woźniakównie i orkiestrze Straży Pożarnej, za wzięcie udziału w urządzonych akademii.

(md.).

CZYTELNICZY PYTAJĄ...

Mieszkańcy ulic: Łęskiej, Rolińskiej i okolicy pytają czy dyrekcja fabryki Celulozy i papieru nie posiada pochłaniaczy, które by nie pozwalały wydostawaniu się gazów na zewnątrz?

Mieszkańcy sąsiadujących ulic nocą nie mogą spać, bo dusi ich ulatniający się gaz.

Ponadto wszystkie drzewa owocowe, warzywa i kwiaty w ogrodach są spalane. Mieszkańcy nie potrafią sadzić i wkładali dużo pracy w hodowanie warzyw i kwiatów, podlewając je, by nie mieć obecnie żadnej z nich korzyści.

KURSY SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZE.

Państwowe Kursy Społeczno-Wychowawcze dla wychowawców i wychowawczyń państwowych i prywatnych zakładów dla sierot, świetlic dla dzieci i pracowników akcji umieszczania sierot w rodzinach, rozpoczyna się w drugiej połowie września i trwać będą 4 miesiące, łącznie z miesięczną praktyką opiekuńczo-wychowawczą.

Zgłoszenia przyjmuje Kancelaria Kursów, — Toruń, Szpitalna 6.

Duża rzesza sierot powojennych oczekuje serdecznej i umiejętnej opieki fachowych wychowawców, którzyby świadomi sposobów pracy z pełnym zapalem przystąpili do wychowania na ludzi dzieci, tak bardzo przez wojnę skrzywdzonych.

PODAJEMY...

Do wzmianki naszej „Kto udzieli informacji?“ umieszczonej w Gazecie Kujawskiej z dnia 30 sierpnia br., że mylnie podano nazwisko poszukiwanego. Winno być Prokop Fiedoruk.

PRZEDSZKOLE.

Z przedszkola F. Szałwińskiej komunikują nam, że wpisy na nowy rok szkolny będą przyjmowane 3, 4 i 5 września r. b.

POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO W LICEUM I GIMNAZJUM PAŃSTWOWYM im. M. KONOPNICKIEJ WE WŁOCŁAWKU.

Uczenice Liceum i Gimnazjum im. M. Konopnickiej obowiązane są stawić się we wtorek dnia 3 września o godz. 7 min. 45 do klas dla sprawdzenia list obecności i otrzymania instrukcji, poczem nastąpi wymarsz do katedry na nabożeństwo.

W środę, dnia 4 września początek lekcji, na które należy przybyć punktualnie o godz. 7 min. 45.

Egzaminy wstępne zapisanych kandydatów do klasy II gimnazjalnej i wyższych rozpoczną się we wtorek, dnia 3 września o godz. 12.

DLA ZAINTERESOWANYCH.

Dla osób zainteresowanych do wglądu w Zarządzie Miejskim (biuro informacji) wyłożone zostaną następujące publikacje urzędowe: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej oraz Pomorski Dziennik Wojewódzki.

(md.).

DLA DZIECI NIEŚLUBNYCH.

Wydział Apropozycji i Handlu komunikuje, że prawo do kart żywnościowych mają również dzieci nieślubne nawet niezgłoszone w Urzędzie Stanu Cywilnego o ile są na wyłącznym utrzymaniu danego pracownika lub pracownicy.

(md.).

NA SZKODĘ PKP.

Zygmunt Tomicki, zam. we Włocławku, dopuścił się kradzieży węgla z magazynów przy głównym dworcu.

Obecnie stanął przed Sądem Grodzkim, gdzie skazany został na 3 miesiące więzienia.

(md.).

TEKTURE

poleca

KSIĘGARNIA Powszechna

Włocławek, ul. Brzeska 4.

Czas odnowić prenumeratę

KĄCIK
dla gospodyń

Najbardziej ekonomicznym dla naszej kieszeni sposobem przyrządzania kompotu na zimę to kompoty bez cukru, przygotowane w hermetycznych słojach systemu Weeka, z braku słoików (są one dość drogie) możemy kompoty z drobnego owocu sterylizować w grubych szklanych przy czym korki dla ostrożności zawiązujemy grubym sznurkiem. Napełnione owocem i zimną wodą słoiki — bądź flaszki owijamy w szmaty, papier lub słomę i wstawiamy do naczynia napełnionego zimną wodą. Wodę w naczyniu doprowadzamy do stanu wrzenia, a czas sterylizacji uzależniony jest od rodzaju owocu, z którego kompot przyrządzamy. Wiśnie sterylizujemy 40 minut. Gruszki 15 minut. Sliwki 30 minut.

Owoce przed sporządzeniem z nich kompotu muszą być starannie opłukane, obsączone, i oczyszczone z pestek.

Sporządzając kompoty tym systemem, należy pamiętać o tym, by naczynia z kompotem były dokładnie wodą przykryte w czasie sterylizacji. Wystawiamy słoje lub flaszki z naczyniami, w którym były poddane sterylizacji po zupełnym ostygnięciu wody, w której były gotowane.

Jeślibyśmy chcieli przyrządzać kompoty z cukrem, to musimy pamiętać o tym, by przygotowany owoc zalać przestudzonym syropem, przy czym na kilogram owocu używamy:

600 g. cukru do porzeczek lub wisien, 300 gramów cukru do moreli, 250 gramów cukru do gruszek, 500 gramów do sliwek.

Wymienioną ilość cukru przeznaczamy na każdy kilogram owocu, już z cukrem poddamy sterylizacji trwającej 30 minut.

Z wydawnictw

PRZEGLĄD ZACHODNI — Nr. 7/8 — omawia problemy czesko-polskie, tworząc rolę Jana Kasprzowicza, omawia w pełnych ekspresji słowach powstanie warszawskie, opracowanie procesu Greisera i omawia los poznańskiego zamku.

SZKOŁA ZAWODOWA — Nr. 4/5 — Organ sekcji Szkolnictwa Zawodowego Zw. Naucz. Polskiego, cena — 25 zł. Omawia problemy szkół zawodowych, dokształcających, spółdzielczych, pocztowo-telekomunikacyjnych i inn.

JAKIE POWINNY BYĆ ZACHODNIE GRANICE POLSKI — mgra Jerzego Tarnowskiego. Książka ta wydana w Szczecinie szczegółowo nawiązuje do problemu naszych granic. Do książki dołączono mapę granicy zachodniej.

Ogłoszenia drobne

SĄD OKRĘGOWY w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku, Wydział Cywilny, obwieszcza, że w sprawie Nr. C. 19/46 z pozwu Kazimierzy Zimeckiej p-ko Janowi Zimeckiemu o rozwód został wyznaczony adv. Maria Aktaboska, zam. we Włocławku przy ul. Kilińskiego Nr. 7 kuratorem dla zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Jana Zimeckiego. (1771)

SĄD OKRĘGOWY w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku, Wydział Cywilny, obwieszcza, że w sprawie Nr. C. 122/46 z pozwu Stefani Wiśniewskiej p-ko Janowi Wiśniewskiemu o rozwód został wyznaczony adv. Ignacy Daniłowicz, zam. we Włocławku przy ul. Karnkowskiego Nr. 31 kuratorem dla zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Jana Wiśniewskiego. (1772)

POSZUKUJE jednego pokoju. Za wynajęcie dam utrzymanie dla jednej osoby. Oferty do Administracji „Gazety Kujawskiej“.

UNIEWAŻNIAM zgubione kartki żywnościowe Kat. I — 1 szt., Kat. IR — 4 szt., dodatkowe dzieciinne — 6 szt. za miesiąc sierpień i września. Kwiatkowska Anna, zam. Planty 19. (1770)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty oraz kartę rej. RKU na nazwisko: Klasura Tadeusz, zam. wieś Janinowo, pow. Włocławek. (1773)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty piekarskie na nazwisko: Walasik Władysław, zam. wieś Bogucin, pow. Lipno. (1778)

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć sklepową: Kujawski Bazar WYROBÓW Ceramicznych, Szymański Zenon, Pl. Dąbrowskiego 20. (1779)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko: Piotrowski Stanisław, zam. Włocławek, Szpichlerka 26. (1767)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 1126

Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Naucz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.

WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.

E - 12655

DRUKARNIA DIECEZJALNA. WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.